

Tras-Intur Zarząd zapowiada działania w celu zmiany wizerunku

Celem poprawa rentowności

Marek Grzona, prezes Trasu-Inturu, firmy zajmującej się m.in. produkcją okien plastikowych, zapowiedział, że celem zarządu na ten rok jest wzrost rentowności na poziomie EBITDA do 7 proc. z około 3 proc. w 2007 r. Dodał, że aby osiągnąć taką poprawę, firma, która powiększyła się w minionym roku o trzy spółki, ma wykorzystać efekt skali i poszukać oszczędności po stronie wydatków na zakup materiałów do produkcji. Ma też poprawić się zarządzanie aktywami.

Do końca pierwszego półroczia przewidywane jest zakończenie przekształcenia firmy w grupę o strukturze holdingowej na czele z Trasem-Inturem, który ma zmienić nazwę

na Trion. Zarząd zapowiedział też podjęcie działań, które mają zmienić wizerunek spółki. – Pozostajemy w branży budowlanej, ale nie chcemy być kojarzeni tylko z segmentem okien plastikowych – powiedział prezes.

O zmianie nazwy i zaplanowanym już wcześniej upoważnieniu zarządu do podwyższenia kapitału w ramach kapitału docelowego (do końca 2010 r.) o kwotę nie wyższą niż 41,4 mln zł wypowie się walne zgromadzenie zwołane na 31 marca. Teraz kapitał zakładowy spółki wynosi 71,9 mln zł.

Akcje emitowane w ramach kapitału docelowego mają być wykorzystane do programu motywacyjnego, jak i do opłacenia kolejnych przejęć. Już wcze-

śniej prezes informował, że spółka ma na celowniku cztery firmy. Teraz sprecyzował, że dwie z nich zajmują się stolarką otworową (firmy zagraniczne), a dwie działają w segmencie konstrukcji stalowych (polskie). Do końca półroczia ma się wyjaśnić, czy i ile z nich uda się przejąć. Prezes nie wykluczył dodatkowej emisji akcji, gdyby doszło do czterech przejęć.

Powiedział, że nie licząc akwizycji, oczekuje w 2008 r. wzrostu łącznych przychodów obecnych firm z grupy o 5–10 proc. z około 130–140 mln zł pro forma w 2007 r. W raporcie grupa wykazała w 2007 r. wzrost przychodów o 11 proc., do 79,1 mln zł i zysku netto do 1,4 mln zł z 954 tys. zł.